№ 51. 18 GRUDNIA 1921 r. Rok III.




Cena Tygodnika kwartalnie z przesyłką 220 marek.

Adres Redakcji i Administracji: Sieradz — Telefon № 10. Skrzynka poczt. № 49.

Za ogłoszenia od drobn. wiersza 50 mk.

KALENDARZYK.
18. N. Ocz. NMP., Gracjana.
19. P. Urbana p., Tymoteusza.
20. W. Teofila, Dominika.
21. Ś. Tomasza ap., Seweryna.
22. C. Zenona Flawjana,
23. P. Wiktorji p. m
24. S. Wig. Adama, Ewy.

# Pr... wa Ojca Św.

... odbytym
...ada r. b.
...do zebra-
...rzemowę.

*Cz...*

Z radosne... ę znów pośród Was, c... ore troską nas napa... odnoszące się d... między Kościołem ... omu tajnem nie j... ej wojnie powstały ... aństwa dotychczaso... przez nowe dzierżawy... omijając różne punkta, k... u moglibyśmy przytoczyć, o... est rzeczą, iż państwa te nie mają pra... ywać się na przywileje, jakich popr... o na mocy uroczystych układów i koncesyj Stolica Apostolska udzieliła innnym państwom, gdyż ze spraw, traktowanych pomiędzy pewnymi czynnikami, inne czynniki czerpać nie mogą ani korzyści dla siebie, ani też szkody z nich ponosić. Widzimy również, iż niektóre państwa, wskutek doniosłych zmian, jakim uległy, tak się przeistoczyły, że nie można ich uważać za tę samą — jak zowią — osobę moralną, z którą niegdyś Stolica Apostolska w układy wchodziła. Stąd naturalnym biegiem rzeczy wynika, że układy, zawierane poprzednio pomiędzy Stolicą Apostolską a temiż państwami, całą obowiązującą straciły siłę.

Jeśli Głowy Rzeczypospolitych i państw, o których wspomnieliśmy, na innych, lepiej do zmienionych okoliczności zastosowanych warunkach, w nowe z Kościołem wejść zechcą układy, niechaj wiedzą, że Stolica Apostolska — o ile to z innych przyczyn nie będzie niemożliwe — nie będzie temu przeciwna, tak jak w samej rzeczy rozpoczęła już umowy z niektóremi państwami. O tem jednak zapewniamy Was ponownie, Czcigodni Bracia, że nie zezwolimy, aby do układów tych wkradło się cośkolwiek, co sprzeciwiałoby się godności i wolności Kościoła. A i dla pomyślności społeczeństwa świeckiego w dniach zwłaszcza obecnych wielkiej wagi jest rzeczą, aby wolność ta i godność

Kościoła nienaruszona pozostała i nietknięta. Nikt bowiem nie zaprzeczy, iż harmonja między Kościołem a państwem przyczynia się w znacznej mierze do ustalenia wewnętrznego spokoju, który podstawą jest wszystkich innych dóbr. Narody zaś, które tylu wszelkiego rodzaju klęsk doświadczyły, dziś aż nadto życzą sobie pokoju na zewnątrz i na wewnątrz; niestety wszakże ku wielkiemu naszemu smutkowi i trosce widzimy, iż w ślad za pokojem, na mocy uroczystych dokumentów zawartym, nie poszło pojednanie duchów, i że wszystkie prawie narody, a mianowicie narody Europy, do dziś dnia jeszcze rozrywane są waśniami, i to waśniami tak srogiemi, że dla uśmierzenia ich coraz gorącej odczuwa się potrzebę miłosiernej ręki Bożej, w której jest siła i potęga, wielkość i moc wszelka.

Do jego więc uciekajmy się dobrotliwości, i nietylko prośmy o nią w kornej modlitwie, lecz usiłujmy przebłagać Go świątobliwem życiem i czynnem miłosierdziem wobec nieszczęśliwych, których w dobie dzisiejszej większa jest liczba niż kiedykolwiek indziej. Ponieważ zaś dwojaka jest zamieszek ogólnych, których świadkami jesteśmy, przyczyną, to jest ogromna liczba umysłów, różnymi błędami zarażonych i serc przepełnionych nienawiścią, wielbijmy Boga miłosiernego, który w ciągu roku bieżącego dwojaką też ludzkości dać raczył sposobność, by w przedziwnej mierze przeciwdziałać szerzącemu się złu. Mamy tu na myśli siedmsetną rocznicę założenia Zakonu Tercjarzy przez św. Franciszka oraz śmierci św. Dominika, założyciela Zakonu Kaznodziejskiego. Bez wątpienia, na wspomnienie dwuch wielkich Świętych, musiał odczuć w sobie naród chrześcjański zachętę do naśladowania dwuch onych cnót niebiańskich: miłości i prawdy, a wielki poeta katolicki, którego również wielosetną obchodziliśmy rocznicę, w przepiękny sposób sławę obu tych patrjarchów w jedną łącząc pieśń pochwalną, jednego z nich nazwał pełnią żarliwości serafickiej, drugiego mądrości cherubicznem światłem. Bóg zezwolić raczył, że w uroczystościach na cześć owych mężów liczne bardzo rzesze wiernych jak najżywszy brały udział, tak iż ufać należy, że dni te pamiętne nie pociągnęły za sobą tylko pewnego przejściowego podniecenia ducha, lecz, że skutkiem ich: to wzmożenie i ustalenie w najszerszych kołach ducha wiary i wzajemnej miłości.

Choć wszakże w pierwszym rzędzie błagamy Boga, by złemu, pod ciężarem którego jęczy ludzkość, skutecznie zaradzić raczył, przyznajemy jednak, iż poniechać i zaniedbać nie należy środków i sposobów, wskazanych przez rozsądek i doświadczenie. Korzystać z nich dla dobra ogólnego — to obowiązek tych, którzy na czele stoją narodów, lecz błędem by było na nich wyłącznie tylko polegać, a lekceważyć sobie pomoc Bożą. Z zadowoleniem przeto widzimy wielkiem, Bracia Czcigodni, że przedstawiciele niektórych państw zebrali się w Waszyngtonie, aby obradować wspólnie nad ... niem zbrojeń. Pragniemy i życzymy ... ły osiągnęły skutek, ... nodły, by oświe- ... mądrości. Nie- ... ę tak wielkiego ... dów od cięża- ... gą, lecz także ... a jest odwró- ... z to dalszy,

3) Józefat Bednarski.

# Jasełka.

**Dramat w 4-ch aktach.**

(Ciąg dalszy).

JUDA:

Już noc ciemną szatą świat, ziemię okryła,
Niezliczone gwiazdy na niebie jaśnieją,
Stada nasze oto senność pogrążyła,
I my się połóżmy, niech kości wylżeją.
(*Kładą się wszyscy i usypiają*).

(Nadzwyczajna gwiazda rozprasza ciemności, zbudza się jeden pasterz (Lewi), wyciera oczy, przygląda się, poczem budzi innych, którzy narazie senni niedbale się poruszają, lecz blaskiem przerażeni zrywają się).

O ...
Ws...
C...

O co to ...
Co za ...
Patrzcie, ...

Ta nadzwycz...

ZABULON:

Każdy w ucieczkę, dopóki zdrowy,
Nie oczekujmy, co się tu stanie,
To znak jest Boży, to cud jest nowy,
O uciekajmy, ratuj nas Panie! (*Popłoch panuje*).

# Ze Świata.

**Francja.**

— Potwierdza się wiadomość o mającem nastąpić w Paryżu spotkaniu ministrów spraw zagranicznych Francji, Anglji i Włoch. Na wspólnej konferencji poruszone będą sprawy Wschodu oraz szereg innych kwestji aktualnych.

**Niemcy.**

— W Berlinie wydarzyły się rozruchy rabunkowe w dzielnicy robotniczej. Wielkie tłumy bezrobotnych i pozbawionych mieszkań rozpoczęły plądrowanie sklepów żywnościowych i składów z materjałami i odzieżą. Doszło do starć z policją, która aresztowała dwieście osób, schwytanych na gorącym uczynku kradzieży. Z powodu możliwości powtórzenia się tych zaburzeń, zarządzono ostre pogotowie dla policji.

**Rosja.**

— Według ostatniego sowieckiego komunikatu iskrowego, rozwija się ruch powstańczy w pow. berdlańskim; władze sowieckie nie mogą sobie poradzić również z oddziałami powstańczymi w pow. humańskim. W gub. tambowskiej ruch powstańczy nie ustaje.

**Irlandja.**

— „Daily News" donosi, że książę Jorku, drugi syn króla angielskiego został mianowany jeneralnym gubernatorem państwa irlandzkiego. Spodziewają się, że nominacja ta zostanie przyjęta w Irlandji z ogólnem zadowoleniem.

# Z Polski.

**— Konkordat z Watykanem.** „Przegląd Wieczorny" donosi, że Rada ministrów wyłoniła specjalny komitet dla opracowania projektu konkordatu między Rzecząpospolitą a Stolicą Apostolską.

**— Dowody osobiste.** P. minister spraw wewnętrznych rozesłał do wojewodów okólnik, zawierający instrukcje w przedmiocie zaopatrywania obywateli Rzeczypospolitej Polskiej w dowody osobiste oraz kontroli tychże dowodów — do czasu uchwalenia przez Sejm projektu ustawy o dowodach osobistych, któraby usunęła chaos, tworzony przez różnonarodowość przepisów, obowiązujących na terenie Rzeczypospolitej.

W myśl tej instrukcji każdy dowód osobisty winien być zaopatrzony w fotografję właściciela, potwierdzoną jego własnoręcznym podpisem, oraz okrągłą pieczęcią władzy, dowód wystawiającej. Dowody te winny być wydawane tylko tym obywatelom, których przynależność do państwa polskiego będzie stwierdzona i nie ulega wątpliwości. Osobom, których obywatelstwo polskie z jakichkolwiek powodów nie może być stwierdzone w danej chwili, należy wydawać terminowe dowody osobiste.

Obywatele państwa polskiego, ubiegający się o wydanie dowodu osobistego, winni udowodnić: a) swoje obywatelstwo i b) tożsamość swojej osoby. Paszporty, karty legitymacyjne, karty identyczności i t. p. dokumenty osobiste, wystawione przez b. władze okupacyjne i zaborcze, mogą służyć za podstawę do otrzymania dowodu osobistego—przy jednoczesnem ich urzędowem skasowaniu. To samo dotyczy tymczasowych dowodów osobistych, wydanych dotychczas obywatelom państwa polskiego przez organa władz komunalnych lub policyjnych.

Tytułem zwrotu kosztów należy od petentów pobierać za każdy dowód osobisty 150 mk.

**— Od pierwszego stycznia 1922 roku** zaprowadzony zostanie ruch osobowy, bagażowy i towarowy z Czecho-Słowacją przez pas graniczny w Łucku i Mezelaborczu.

**— Sztuczne złoto.** Paryski korespondent „Rzeczypospolitej" donosi za „Information", że Edison wykrył składniki, które mu pozwolą na preparowanie sztucznego złota.

**— Tragedja powracających uchodźców.** Grupy repartjantów wracających do kraju znajdują się w coraz rozpaczliwszem położeniu. Zawiązują się wprawdzie różne komitety miejscowe, które zamierzają przyjść nieszczęśliwym z pomocą, jednak nie dysponują one żadnemi środkami.

Na każdej stacji od Równa do Lublina widzieć można trupy zmarłych dzieci i starszych. Dnia 3 b. m. na stacji w Chełmie zmarło troje dzieci. Rząd i społeczeństwo muszą zająć się energicznie tą bolesną sprawą.

---

JUDA:

Bracia nie bójmy się już nic wcale,
Lecz miejcie serca pełne wesela,
Ta gwiazda świeci ku Boskiej chwale,
Pewnie zwiastuje nam Zbawiciela!
Pewnie w Betleem — Dawida mieście
Przyszedłszy Mesjasz zapowiedziany,
Dopełniły się proroctwa wreszcie
I przyszedł Zbawca zdawna żądany.

(Spada zasłona z tylnej ściany, gdzie się ukazuje chór aniołów, śpiewając, a pasterze padają na kolana i słuchają, czasem do siebie coś mówią).

SCENA VII.

ŚPIEW ANIOŁÓW:

Gdy się Chrystus rodzi
I na świat przychodzi,
Ciemna noc w jasnościach
Promienistych brodzi.

bis {
Aniołowie się radują,
Pod niebiosa wyśpiewują,
Glorja, glorja, glorja
In ekscelsis Deo.
}

PASTERZE (śpiewają):

O niebieskie duchy
I posłowie Nieba,
Powiedźcie wyraźniej,
Co nam czynić trzeba,
Bo my nic nie pojmujemy,
Ledwie od strachu żyjemy,
Glorja etc.

ANIOŁOWIE (śpiewają):

Idźcie do Betleem,
Gdzie dziecię zrodzone,
W pieluszki spowite,
W żłobie położone,

— **Nowa fala uchodźców.** „Ridnyj Kraj" donosi, że od Dniestru do Polesia 100,000 uchodźców zbliża się do kordonu polsko-ukraińskiego uchodząc przed strasznym terrorem wojsk czerwonych.

— **Usiłowanie otrucia nauczycielki.** Posterunek policji państwowej w Krzepicach doniósł, że zam. we wsi Krzepice Jan Wójcik usiłował otruć zamieszkałą u niego nauczycielkę Helenę Grodzicką, dolewając do mleka jakiegoś płynu. Wójcik wraz z dowodem rzeczowym został aresztowany i przesłany do sędziego śledczego w Częstochowie.

— **Parcelacje.** W dniu 13 września r. b. na wniosek Prezesa Głównego Urzędu Ziemskiego Rada Ministrów zarządziła: przeznaczyć na wykup przymusów nadwyżki gruntów ponad 60 hektarów (po 2 morgi).

a) na całym terenie województwa śląskiego;

b) na terenie powiatów: będzińskiego i częstochowskiego — województwa kieleckiego, łódzkiego —województwa łódzkiego; chrzanowskiego, bialskiego, oświecimskiego, krakowskiego i podgórskiego — województwa krakowskiego; krośnieńskiego i drohobyckiego — województwa lwowskiego;

c) na terenie gmin: Bolesław, Sławków, Ogrodzieniec, Rabsztyn, Kręczyce, Jangrot i Wolbrom —powiatu olkuskiego; Duraczów i Bliżyn—powiatu koneckiego, Bodżechów i Ćmielów—powiatu opatowskiego—województwa kieleckiego; Blizne i Skorosze—powiatu warszawskiego—województwa warszawskiego; Nowojowa i Jazowko—powiatu nowosądeckiego, Gorlice, Zagórzany, Gliwnik, Klęczany, Bibusza i Kobylanka — powiatu gorlickiego—województwa krakowskiego;

II. nadwyżki gruntu ponad 400 ha;

a) na terenie województw: nowogrodzkiego i poleskiego w całości;

b) na terenie powiatu lubomskiego, kowelskiego, łódzkiego i części powiatów równieńskiego i ostrogskiego, położonych na wschód od rzeki Horyń—województwa wołyńskiego: grodzieńskiego, wokowskiego i białowieckiego — województwa białowieckiego; pleszewskiego, kępińskiego, ostrzeszowskiego, odolanowskiego, jarocińskiego, ostrowskiego, średzkiego, wrzesińskiego, witkowskiego, mogilnickiego, strzelińskiego i inowrocławskiego —województwa poznańskiego; kosowskiego, peczeniżyńskiego, nadworniańskiego, bohoroczańskiego, delińskiego, skolskiego i turczańskiego — województwa stanisłowowskiego.

§ 2. Zgodnie z art. 2 lit. b) powołanej ustawy — na pozostałym terenie Rzeczypospolitej Polskiej podlegają przymusowemu wykupowi — w myśl punktu 8 artykułu 1 tej ustawy—nadwyżki gruntów ponad 180 ha obszaru.

— **Masło z Danji.** Celem ukrócenia spekulacji masłem oraz udostępnienia tego artykułu dla szerokich warstw publiczności, minist. skarbu porozumiało się z minist. przemysłu i handlu co do sprowadzenia masła z Danji. W tym celu postanowiono znieść zupełnie cło, które dotychczas wynosiło 4 tysiące marek za 100 klg. masła i 16 tys. mk. za 100 klg. sera. W tej sprawie poselstwo duńskie poczyniło już kroki u swego rządu. Ministerjum skarbu wystąpiło również do ministerjum kolei z propozycją dostarczania dla kooperatyw oraz instytucji aprowizacyjnych miejskich odpowiedniej ilości wagonów oraz zniżki kosztów transportowych.

Niechaj nasze kooperatywy pomyślą o zamówieniu, a paskarskie ceny kobiet wiejskich zaraz ustaną.

— **Obuwie po 3000 mk.** Pisma żargonowe donoszą, że do Wiednia udało się kilku kupców warszawskich w celu nabycia hurtem obuwia po 3,000 mk. za parę.

— **Jarmark na nasiona owocowe.** Koło Wytwórców Nasion Towarzystwa Ogrodniczego Warszawskiego urządza dorocznym zwyczajem jarmark na nasiona ogrodowe w dniach 10, 11 i 12 stycznia. Jarmark odbędzie się w Warszawie w lokalu. Tow. Ogr. 'Warsz., Bagatela 3. Komitet przyjmuje do sprzedaży komisowej partje nasion ogrodowych, nadto na jarmarku dopuszczona jest sprzedaż nasion według próbek przywiezionych przez ich właścicieli.

Bliższych informacji udziela i rozsyła prawidła i deklaracje Kancelarja T. O. W., — Warszawa, Bagatela 3.

---

Oddajcie Mu pokłon Boski
On osłodzi wasze troski,
Glorja, glorja, glorja
In ekscelsis Deo!

(Anioł wskazuje ręką drogę pasterzom, którzy powstawszy, idą naprzód, niektórzy biorą baranki na plecy, gołębie w ręce, w tem zasłona spada).

(Koniec aktu I-go).

## Akt. II-gi.

Pokój królewski przyozdobiony, na tronie siedzi Herod, przy nim paziowie na usługach.

### SCENA I.

PAŻ (wchodzi):

Najjaśniejszy władco, oto tu przybyli
Mędrcowie ze wschodu z bogatemi dary,
Krótką ci wizytę złożyćby życzyli;
Mają też wielbłądów i dworzan bez miary!

HEROD:

Dziwią mnie niezmiernie ci nieznani goście,
Co ich tu przywiodło w mego domu progi?
Nie wiem co uczynić?.. To już ich poproście.
*(Paź odchodzi).*

O tej porze goście i jeszcze królowie *(wstaje i chodzi),*
Dziwne, że mnie naprzód nie powiadomili
Co ich tutaj wiedzie, miesza mi się w głowie...
W jakim to zamiarze o posłuch prosili?..
Dowiem się pokrótce, wybadam na słowie,
Potem będę wiedział, co mam począć z nimi,
Przecież jestem Herod, któż zrówna mej głowie?
Poznam ich kto oni, jak począć z takiemi.
*(Siada na tronie).*

(Wchodzi paź i pokłoni się przed Herodem, stanie przy tronie, a mędrcowie wchodzą ze świtą, kłaniają się Herodowi, który powstaje z miejsca).

(d. c. n.).

# Z powiatu Sieradzkiego.

* Posiedzenie Rady Miejskiej miasta Sieradza odbyło się dnia 10 grudnia r. b. pod przewodnictwem burmistrza p. Mąkowskiego, w obecności 18 radnych i powzięto następujące uchwały:

1) W roku bieżącym Straż Ogniowa w Sieradzu nie mogła spieszyć z pomocą w czasie pożarów z tego powodu, że obywatele miasta nie dawali koni. Nawet w samym mieście, kiedy płonęły stodoły na Olendrach Małych, znalazł się tak wyrodny mieszkaniec, że wolał znieść poturbowanie strażaków, jak pospieszyć z pomocą sąsiadom. Tłomaczył się tem, że ma budynki murowane, więc ognia się nie obawia i dlatego innych ratować nie potrzebuje. Wobec podobnych faktów, na wniosek Starostwa, postanowiono obowiązkowe dyżury, w ciągu których wyznaczeni przez Magistrat posiadacze koni obowiązani są w każdej chwili dostarczać konie na żądanie Straży Ogniowej. Nieposłuszni oddani zostaną pod sąd, celem ukarania z art. 138 kod. karnego.

2) Na wniosek Rady Szkolnej, wybrano na członka Dozoru Szkolnego m. Sieradza Ant. Kolińskiego.

3) Na wniosek Starostwa, wybrano do Komisji badania cen na artykuły pierwszej potrzeby burmistrza p. Mąkowskiego i stolarza p. Kwaśniewskiego, a na zastępców pp. W. Spętanego i St. Wojciechowskiego.

4) Ministerstwo Spraw Wewnętrznych reskryptem zwróciło się do Starostw o wezwanie miast do zarezerwowania przy budowie i nowem rozplanowaniu miasta odpowiednich terenów na boiska i place zabaw dla młodzieży szkolnej i pozaszkolnej, dla tego też Wydział Powiatowy wzywa Radę Miejską i Magistrat do wykonania powyższego rozporządzenia. Wobec tego postanowiono zająć się nowym rozplanowaniem m. Sieradza i wyznaczyć odpowiednie tereny na boiska i urządzenia szkolne. Uchwała powyższa ma doniosłe znaczenie dla rozwoju miasta Sieradza. Tem więcej, że stanowisko burmistrza zajmuje człowiek energiczny, pracowity i z całem zamiłowaniem oddany gospodarce miejskiej. Jest więc nadzieja, że tak ważna uchwała do kosza nie będzie złożona i w niedługim czasie, ujrzymy nowe dzielnice miasta: przez podłużenie ulicy Wartskiej do plantu kolejowego; urządzenie ulicy od cmentarza do dworca, od szosy Kaliskiej do Złoczewskiej. Miasto Sieradz przy nowym rozplanowaniu wiele zyska na wartości, ponieważ położone jest w punkcie węzłowym przyszłej sieci kolejowej, w miejscowości nad rzeką Wartą nadzwyczaj zdrowej i posiadającej wszelkie dane dla przemysłu.

## Sprawy szkolne.

Niejasne stanowisko Związku nauczycieli szkół powszechnych, wobec udziału komunistów w obchodzie „dnia szkoły powszechnej“, wywołało ogromny ferment w szeregach Związku, który na gruncie Królestwa Kongresowego, prócz zdeklarowanych lewicowców, grupował dotychczas także spory żywiołów bezpartyjnych. Niewiele wyjaśniające „wyjaśnienia“ zarządu Związku, umieszczone w „Głosie Nauczycielskim“ i w paru innych pismach, nie zdołały tego fermentu uspokoić.

Do jawnego rozłamu doszło we Włocławku, w Warszawie zaś doszło do starcia w dniu 13 listopada na zebraniu warszawskiego oddziału Związku. Gorąca dyskusja w sprawie partyjności zarządu Związku trwała od 4 po południu do 10 wieczorem, poczem w głosowaniu, podobno nieznaczną większością, odrzucono wniosek o votum nieufności dla zarządu.

Skutkiem tych zajść wielu nauczycieli zapisało się już do „Stowarzyszenia chrześcijańsko-narodowego nauczycielstwa polskiego“, które w ostatnim czasie znacznie wzrosło w siły.

— *Ziemia dla szkół*. W miarę rozwoju szkolnictwa państwowego i powszechnego, zgodnie z projektem sieci szkolnej, odbywa się wyłączanie z majątków państwowych gruntów na cele tegoż szkolnictwa. Dla szkół średnich miejskich od 2 do 3 morgów, dla szkół średnich wiejskich około 13 morgów, dla seminarjów nauczycielskich na wsi od 10 do 15 morgów, dla szkół zawodowych rolniczych do 10 morgów. Oprócz tego wydzielane są grunty dla sił nauczycielskich od 1 do 14 morgów, zależnie od stopnia organizacyjnego szkoły. Na cele szkolnictwa wydzielane będą w pierwszym rzędzie grunty pokarczemne i położone osobno, oderwane od całości majątku. Prawo stawiania wniosków w tej sprawie przysługuje inspektorom szkolnym. Grunty te pozostają własnością państwową i są wydzierżawiane na powyższy col gminom lub dozorom szkolnym na lat 12, przyczem tenuta dzierżawna odpowiadać winna pieniężnej wartości od 50 do 60 klg. żyta z morgi.

---

6) Ks. St. Paslawski.

# Zaprzedana.

Powieść dla młodzieży z czasów caratu w Rosji.

(Ciąg dalszy).

Jeszcze parę godzin temu była tak spokojna, bo chociaż się niepokoiła o zdrowie matki, ale już była pewną, że ją prędko ujrzy — a teraz? Oto ucieka przed jakimś groźnem niebezpieczeństwem, a nie wie od kogo, i w jaki sposób musi ją dosięgnąć — i czy może już czuć się bezpieczną — a przytem ruina majątkowa...

Zaczyna znów płakać.

— Wuju — drogi wuju — pyta półgłosem — czy już tu nic mi nie grozi?

— Przypuszczam, że zupełnie jesteś bezpieczna — ale wszelką pewność będziemy mieli dopiero na miejscu.

Czy ja tam długo będę musiała się ukrywać?

— Nie wiem — może parę miesięcy, może i rok — dopóki nie minie niebezpieczeństwo.

— Tak długo? — ależ ja nie wzięłam ze sobą ani sukienek, ani pantofelków na zmianę, ani bielizny...

Więc wujcio odjedzie?

— Mnie nic nie grozi — a przytem mam rozliczne interesa, których nie mogę opuścić — ale będę często przyjeżdżał — tymczasem będziesz tam czytała książki, których kilkanaście wziąłam dla ciebie; zresztą będziesz chodziła do lasu — teraz tak ładnie — nie znudzisz się bądź pewna; a w prędkim czasie przyjedzie nauczycielka: będziesz miała zajęcie.

— Będę się tam uczyła?

— A cóż, masz próżnować? — ale już śpij — resztę opowiem ci w Ladowcu.

Dnia 6-go grudnia 1921 roku o godzinie 9-ej wiecz.
rozstał się z tym światem nasz najukochańszy ojciec i mąż

Ś.  P.

# Józef Majchrzycki

Wyprowadzenie zwłok na cmentarz we Wróblewie odbyło się dnia 9-go grudnia o godzinie 3-ej po południu.
O czem zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni

***Żona, syn i synowa.***

Księżniczka zamknęła oczy i sen niebawem skleił jej powieki.

O ile jednak sen nie zawsze przychodzi, gdy jest potrzebny, o tyle czasem trudno go spędzić z powiek. Długo też musiał p. Adolf budzić Wandzię, nim zupełnie ze snu się otrząsnęła.

— Bierz prędzej okrycie, gdyż pociąg już zbliża się do Olendrowa, zaraz wysiadamy!

Posługacz tymczasem wynosił już walizki pana Balarskiego na kurytarz wagonowy, aby łatwiej je znieść na stacji.

Więc dziewczynka zerwała się żwawo i za chwilę wychodzili już z wagonu na peron.

Szaro już było. Mgliste opary podnosiły się w około, a chociaż deszcz już nie padał, mimo to wszystko było przesiąknięte wilgocią.

Dzień zapowiadał się ładny: na jasnem niebie tkwił księżyc z każdą chwilą coraz więcej niepotrzebny, gdyż coraz robiło się jaśniej.

Na peronie oprócz kilku urzędników nie było prawie nikogo — tylko przy wagonach trzeciej klasy paru żydków wsiadało, a kilku wysiadało, rozmawiając w żargonie z wielką gestykulacją.

Ale pan Balarski na to wszystko nie zwracał żadnej uwagi, szedł szybko przez peron z twarzą trochę niespokojną, jakby się o coś obawiał.

Wandzia podążała za nim. Niepokój wuja jej się udzielił. Trwożnie oglądała się na wszystkie strony.

Ale, gdy przyszli na podwórze przed dworcem kolejowym, pan Adolf odetchnął zadowolony; stała tam spora bryka zaprzężona w parę dobrych koni.

— Obawiałem się, że niebędziemy mieli koni, chociaż po nie telegrafowałem — rzekł p. Balarski — gdyż inaczej mielibyśmy kłopot.

O ile pan Adolf uradował się na widok bryczki, o tyle Wandzia się oburzyła.

— Ja mam tym wozem jechać?

— Trudno, moje dziecko, musimy się zgadzać z tem, co jest, w braku czego lepszego.

# Serwituty.

ST. ROSŁONIEC
p. o. Prezes Okręg. Urzędu
Ziemskiego w Warszawie.

(Ciąg dalszy).

Z zapisów w tabelkach likwidacyjnych wynika, że serwituty mogą być przywiązane bądź do poszczególnych osad tabelkowych, bądź do grupy osad, bądź do całej wsi. Jak już powiedziano rozwiązanie stosunku służebnościowego opierało się na dobrowolnej umowie stron. Niejakie ułatwienie wprowadziło prawo z r. 1875, które pozwalało serwituty wspólne, należącym do całej gromady, likwidować na podstawie uchwały zebrania gromadzkiego, powziętej większością ²/₃ głosów. Natomiast przy serwitutach wspólnych, należących tylko do grupy osad, pozostała miarodajną jednozgodność wszystkich utrapionych.

Serwitut jako wytwór gospodarstwa pańszczyźnianego w dzisiejszej organizacji gospodarstw, opartej na daleko posuniętej indywidualizacji, jest zjawiskiem nadzwyczaj szkodliwym, szczególniej dla gospodarstwa obciążonego. Tak serwitut pastwiskowy na ugorach lub ścierniskach, nie pozwala przyjść do lepszej wzmożonej gospodarki. Pasanie znowu w lesie niszczy wzrost lasu. Serwitut leśny utrudnia lub wręcz uniemożliwia prawidłową gospodarkę leśną, narażając las na ustawiczne zniszczenie przez uprawnionych. A ileż to czasu i energji musi stracić administracja majątku na walkę z nadużyciami serwitutowymi. Słowem, strona obciążona ma skrępowaną swobodę ruchów gospodarczych.

Dla strony uprawnionej serwituty również są gospodarcze szkodliwe. Tak serwitut pastwiskowy uniemożliwia racjonalną hodowlę inwentarza; pasanie na pastwisku wspólnym idzie w parze z głodzeniem inwentarza, co pociąga za sobą nikłą wydajność mleka i mięsa. To też dzisiaj zdarza się dość często, że gospodarze światlejsi zaprzestają pasać inwentarz na takich pastwiskach, zmniejszają jego ilość, ale za to przechodzę do intensywnego indywidualnego żywienia. Jeszcze większą szkodę wyrządzają serwituty przez spaczenie sposobu myślenia oraz dostarczanie sposobności do czynów nieetycznych. Tak przy serwitucie leśnym trudno uprawnionemu uchronić się od nadużyć; w każdym razie odnoszą się oni do dziedziny obciążonej, jak do rzeczy nie swojej, nie dbają o jej rozwój. Korzyści serwitutowe otrzymuje bez odpowiedniego skierowania na nie swych myśli i zabiegów. Słowem, serwituty hamują samodzielność uprawnionego jako człowieka i jako gospodarza. A jeżeli zwrócić uwagę na owe ustawiczne zatargi, procesy między uprawnionymi i obciążonymi, na wzajemną nieufność, jaką stosunki służebnościowe między nimi zrobiły, to wystąpi tutaj ich szkodliwość w całej pełni. Nie będzie przesady w twierdzeniu, że uregulowanie należyte w swoim czasie naszych stosunków rolnych jest przyczyną wielu ujemnych przejawów naszego wewnętrznego życia państwowego.

Ta gospodarcza i społeczna szkodliwość serwitutów, jakie powyżej w ogólnych rysach zostały naszkicowane, spowodowała, iż w okresie czasu po uwłaszczeniu zlikwidowano więcej niż ²/₃ serwitutów mimo braku odpowiedniego ustawodawstwa, które ułatwiałoby rozwiązanie stosunku służebnościowego, oraz mimo waśnienia obu stron przez komisarzy włościańskich.

| Gubernja | Liczba majątków obciążonych serwitutami w roku | | Stosunek proc. maj. obciążonych serwitutami w r. 1912 do tychże w r. 1864 | Liczba zagród, korzystających z serwitutu w roku | | Stosun. proc. zagr. korzystających z serwitutu w r. 1912 do tychże w r. 1864 | Ilość gruntów otrzymanych za serwituty do 1. 2. 1912 w ha | Uwagi |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | 1864 | 1912 | | 1864 | 1912 | | | |
| Kaliska | 975 | 316 | 32.4 | 42.675 | 12.441 | 29.2 | 56.372 | |
| Kielecka | 709 | 198 | 28.0 | 37.210 | 9.761 | 26.2 | 57.416 | |
| Lubelska | 662 | 193 | 30.0 | 58.212 | 21.131 | 36.3 | 89.117 | |
| Łomżyńska | 676 | 414 | 61.0 | 14.188 | 5.665 | 39.9 | 27.277 | |
| Piotrkowska | 761 | 197 | 26.0 | 36.517 | 8.548 | 23.4 | 57.047 | |
| Płocka | 1.398 | 506 | 36.8 | 30.038 | 6.801 | 22.6 | 66.087 | |
| Radomska | 672 | 110 | 16.0 | 33.540 | 7.961 | 23.7 | 55.432 | |
| Siedlecka | 579 | 208 | 35.7 | 36.776 | 10.068 | 27.4 | 82.506 | |
| Suwalska | 328 | 258 | 78.6 | 14.297 | 9.089 | 63.5 | 18.281 | |
| Warszawska | 1.395 | 291 | 21.0 | 47.703 | 8.428 | 17.7 | 92.570 | |
| Król. Polskie | 8.155 | 2.691 | 33.0 | 351.256 | 99.884 | 28.4 | 602.095 | |

Źródło. Rocznik statystyczny Król. Polskiego.

Załączona tablica przedstawia stan serwitutów w czasie uwłaszczenia i na 1 stycznia 1912 rok. Z tego zestawienia widać, że w omawianym okresie czasu uwolniono od serwitutów 67% ogółu majątków nimi obciążonych, że jako równoważnik korzyści serwitutowych przeszedł w ręce drobnej własności obszar ziemi wynoszący 602.095 ha.

(Dalszy ciąg nastąpi).

---

— Czyż w tem mieście nie znajdzie się ani jednego powozu?

— Nie marudź, Wandziu, gdyż nie jesteś zupełnie bezpieczna.

Te słowa podziałały na dzieweczkę, jak różdżka czarnoksięska. Z pomocą wuja żywo wlazła na siedzenie i po chwili bryczka toczyła się już po wyboistym bruku, którym wyłożony był dziedziniec przed stacją. Ale bruk się zaraz skończył i niebawem podróżni zaczęli jechać wązką drożynką, która wiodła do lasu. Konie szły żwawo, bryczka podskakiwała i trzęsła tak, jak gdyby chciała do reszty skwasić humor księżniczki — która też krzywiła się coraz więcej.

Ale pan Adolf, który był teraz w dobrym humorze szczególniej od chwili, gdy wjechali do lasu, jął jej opowiadać różne myśliwskie historje. Wandzia słuchała tego z zajęciem i wkrótce zapomniała o tem, że jedzie na tak ordynarnej bryce.

Droga wiła się tymczasem, jak wąż. Nieraz mogło się zdawać, że się wracają do stacji, że zabłądzili w leśnych ustroniach. Jednak woźnica znał zapewne wszystkie tajniki tam wybornie, gdyż ani trochę nie namyślał się, gdy mu wypadało jechać w prawo lub lewo, kiedy drogi się krzyżowały.

Wreszcie podróżni ujrzeli sporą polanę, a na niej dworek, otoczony zabudowaniami gospodarczymi.

— Ach, jak tu ładnie — zawołała księżniczka, zazdroszczę tym ludziom, co tu mieszkają.

Wuj się uśmiechnął:

— Bardzo mię to cieszy, gdyż i ty tutaj zamieszkasz, to Ladowiec.

— Myślałam, że Ladowiec, to wieś?

— O nie, to leśniczówka z odpowiednią działką majątku.

— Więc będę mieszkała w tym domku — pytała Wandzia z rozczarowaniem.

Ten skromny dworek wydał się jej zupełnie nieodpowiednim dla zamieszkania tak dostojnej osoby, jak ona. (d. c. n.).

Zgubiono paszport niemiecki i kartę odroczenia wyd. w P. K. U. w Sieradzu na imię Hejnoch Gliksman, lat 26 z Sieradza.

Zgubiono kartę bezterminowo-urlopową wyd. w P. K. U. w Kaliszu na imię Kazimierza Świszczakowskiego, lat 19 z Sieradza.

Redaktor i Wydawca: ks. Al. Brzeziński. Drukiem „ZIEMI SIERADZKIEJ" w Sieradzu.